

List otwarty
do Posłów Klubu Poselskiego Platformy Obywatelskiej
oraz Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Zwierząt,
skierowany na ręce posłów Rafała Grupińskiego i Pawła Suskiego

Zważywszy, że dotychczasowy proces legislacyjny, związany z dopuszczeniem w Polsce uboju rytualnego, wykazywał się skandalicznie niską jakością i pomijał istotne okoliczności merytoryczne i prawne takiego zamiaru, zwracamy się do Posłów z dezyderatem, by w jakichkolwiek dalszych pracach legislacyjnych w tej dziedzinie uwzględnili wyliczone niżej kwestie. Oczekujemy, że Posłowie:

1. **sprecyzują, jaki jest w przypadku tzw. „uboju rytualnego” przedmiot ochrony wolności religijnej. Czy jest to obrzęd samego uboju, czy możliwość konsumpcji mięsa z takiego uboju? A może jedno łącznie z drugim?** We współczesnych warunkach przemysłowego uboju i światowego rynku mięsa, określenie takie ma zasadnicze znaczenie dla regulacji prawnej w tej dziedzinie. Brak takiego określenia może powodować uchybienie zasadzie wolności religijnej. Także przez jej nadużycie kosztem innych dóbr chronionych prawem.
2. **dowiedzą się i upublicznia wiedzę o tym, co działo by się z mięsem, które uzyskuje się z uboju wedle rytu żydowskiego, ale nie nabywa certyfikatu mięsa koszernego.** Regularnie dotyczy to całej zadniej części tuszy wołowej, ale może też dotyczyć całości tuszy. Wprowadzanie takiego mięsa do powszechnego obrotu może powodować naruszanie prawa wolności religijnej w tym, że ogranicza wolność do nie uczestniczenia w praktyce religijnej, jaką jest spożywanie mięsa z uboju bez ogłuszania.
3. **dostrzegą, że dopuszczenie uboju rytualnego to nie tylko odstępstwo od zasady ochrony zwierząt, lecz także odstępstwo od zasady higieny produkcji żywności pochodzenia zwierzęcego.** Prawo weterynaryjne przewiduje, że *„podczas odkrwawiania nie można naruszać tchawicy i przelyku, z wykluczeniem przypadku, kiedy ubój jest wykonywany zgodnie z religijnym obrzędkiem rytualnym”* (Rozporządzenie (WE) nr 853/2004 z dnia 29.04.2004 ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego, załącznik III, rozdz. IV, ust. 4, pkt 7a.) Zakaz otwierania przelyku i tchawicy podczas uboju zabezpiecza przed przedostaniem się do płuc i krwioobiegu treści pokarmowej, zawierającej liczne bakterie chorobotwórcze. Ubój rytualny przewiduje otwarcie tchawicy i przelyku, co nie jest konieczne dla wykrwawienia, a w połączeniu z brakiem ogłuszenia powoduje krztuszenie się i wymioty zwiększające ryzyko zakażenia mięsa. Wedle francuskich badań to odstępstwo higieniczne odpowiada za liczne przypadki śmierci osób o osłabionej odporności (<http://youtu.be/bLUsnUpmKLA>). Posłowie powinni wobec tego ryzyka zająć stanowisko i jasno je wyrazić.

Oczekujemy od Posłów odniesienia się do wymienionych kwestii w treści uzasadnienia proponowanych zmian prawa, w jednoznaczny i wyczerpujący sposób. Chodzi o to, by obywatele wiedzieli dokładnie, jakich rozstrzygnięć dokonali Posłowie, na podstawie jakich przesłanek i czemu służących.

Dotychczasowe wyniki prac Rządu i Sejmu w tym zakresie, zestawione z opiniami prawnymi a także zwykłym rozsądkiem, nie pozwalały bowiem uznać, że kwestia uboju rytualnego będzie właściwie uregulowana. Rezultaty te wskazywały, że ubój rytualny podlegać będzie chaotycznej deregulacji, powodującej skutki przeciwne do deklarowanych.

Fundacja dla Zwierząt ARGOS, Warszawa
Tadeusz Wypych – członek zarządu

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, Jędrzejów
Agnieszka Lechowicz – prezes